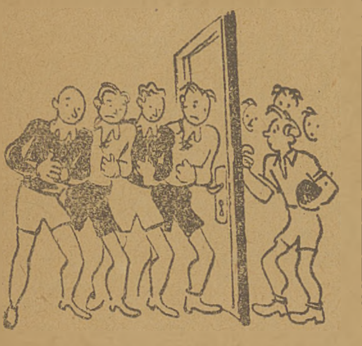
DZIENNIK SPORTOWY

Rok III — Środa 2 czerwca 1948 — Nr 38 (108)

Tydzień w oczach rysownika



Utworzenie II ligi piłkarskiej jest wielkim zwycięstwem małych okręgów piłkarskich, ale czy poziom piłkarstwa się podniesie? Jedno jest pewne, że podniesie się poziom wydatków w klubach.



A było ich trzynaście... w bramce Widzewa na meczu z Ruchem. Podobno „geografowie sportowi" twierdzą, że Widzew leży niedaleko Białegostoku z Motorem i Siedlec z Ogniskiem.



Harcerskie Kluby Sportowe czynią najlepsze przygotowania olimpijskie w dziedzinie lekkiej atletyki, urządzając w swych ramach mistrzostwa W ten sposób za 4 lata możemy liczyć, że będą naprawdę piękne „olimpijskie" wyniki.



Bardzo niefortunnie zdarzyło się, że Polski Związek Bokserski przeprowadził swoje przedolimpijskie eliminacje bokserskie w Łodzi w okresie kwitnienia lip. Podobno wielu bokserów nie stawiło się z powodu choroby i innych dolegliwości.



Polak, Węgier dwa bratanki i do szabli... choć w Igrzyskach Bałkańskich znaleźliśmy się za nimi na drugim miejscu w szabli, na trzecim w szpadzie i na drugim w florecie pań.



Lekkoatleci biją rekordy i minima olimpijskie, niestety jednak nie w skokach. A szkoda, że nie możemy powiedzieć i w tym wypadku o naszej dążności wzwyż.

RYS. T. OLSZEWSKI

Józef Figna

Coś tu nie jest w porządku

Ostatnie porażki w różnych dziedzinach sportu w spotkaniach międzynarodowych (jak w tenisie z Rumunią, w szczypiórniaku w Sztokholmie itd.), oraz wybitnie zmienna forma różnych drużyn piłkarskich nasuwają głębsze refleksje. Jednym z głównych powodów niedostatecznego przygotowania do rozgrywania spotkań to brak gotówki w kasach klubowych, obciążanych prawie 50% ciężarem podatkowym i związkowym. Na posiedzeniu jednego z najstarszych klubów, gdy była mowa o udziale w rozgrywkach ligi szczypiórniaka — zarząd musiał się ustosunkować początkowo negatywnie — bo w kasie nie było pieniędzy na wyekwipowanie graczy. Nie zapominajmy bowiem, że sekcje piłkarskie są jedynym źródłem dochodów klubów, z których w pierwszym rzędzie trzeba pokrywać wydatki na wyekwipowanie I drużyny i przynajmniej dwóch rezerwowych i subwencjonować inne sekcje niewidowiskowe. Jeżeli klub ma 19 różnych sekcji, to wskutek odebrania klubom połowy dochodów, te sekcje skazane są na powolną zagładę. Czy to przyczyni się do masowego rozwoju polskiego sportu i godnego reprezentowania go na zewnątrz? Szczupłość dobrych rezerw — co także przypisać należy brakom finansowym, odbija się także na wynikach piłkarskich. Nieobecność 1 lub 2 graczy, „nie do zastąpienia" powoduje załamanie drużyny i fantastyczne skoki formy. A przecież ideałem zespołu jest, by na miejsce nieobecnych było co najmniej 2 lub 3 równowartościowych zastępców. W przeciwnym razie należało by sądzić, że piłka nożna to nie gra zespołowa lecz popis kilku gwiazd.

Dalszą przyczyną nieoczekiwanych porażek nieraz najlepszych drużyn, to przemęczenie graczy, którzy muszą rozgrywać niezliczone ilości spotkań. Czy nie należało by tu wprowadzić „ochrony zdrowia", na wzór ochrony pracy w przemyśle? Dotychczas znamy jeden kalendarz, obejmujący 52 niedziele. Sądząc z ilości imprez widocznie władze piłkarskie zamierzają wprowadzć nowy kalendarz o podwójnej ilości niedziel w roku. Może ta reforma będzie miała jedną dobrą stronę: gracz nie będzie musiał rozgrywać 2—3 spotkań tygodniowo, jak obecnie, oraz grać do połowy grudnia, jak to wynika z ilości spotkań. Czy zasada wczasów nie stosuje się do graczy piłkarskich, tych nowoczesnych niewolników sportowego obowiązku? W grach kombinacyjnych, pomysłowość i inicjatywa gra niemniejszą rolę od kondycji fizycznej. Jest rzeczą udowodnioną, że przebojowość i zdolność kombinacyjna piłkarza zależy od jego świeżości fizycznej i psychicznej. Przemęczony gracz gra szablonowo i nie może dotrzymać pola drużynie wypoczętej i zdolnej do lepszej taktyki.

Ostatnim wreszcie „czymś" nie w porządku, to „filantropia biletów darmowych" na imprezy sportowe. Jest to istna plaga, z którą należy się decydująco rozprawić. Pp. amatorom bezpłatnych widowisk przypominamy nasze pionierskie sportowe czasy, gdy członkowie zarządu klubów uważali za swój obowiązek kupować bilety wstępu, by dopomóc klubowi — a wiadomo też, że jeden z obecnych czołowych ministrów angielskich — mimo zaproszenia do loży honorowej, kupuje bilet wstępu na zawody piłkarskie.

Nowy rekordzista Polski



Fot SAP

Łomowski jest pierwszym rekordzistą Polski i naszym najlepszym miotaczem. Pobił on stary rekord w dysku (46,98 w roku 1938 Fiedoruka), rzucając 47,46 m. Zapowiada on, iż uzyska jeszcze 50 m w dysku i 16 m w pchnięciu kulą.

W KRAKOWIE

„Karty wolnego wstępu" wydane przez b. Woj. Urząd WF i PW na wszystkie imprezy sportowe na terenie województwa krakowskiego zostają z dniem I VI. 1948 r. unieważnione. Jednocześnie zostaja wprowadzone nowe karty, tego samego typu w formie legitymacji oprawionej w niebieskie płótno z napisem Woj. Urząd Kultury Fizycznej Kraków dla 14 osób:

Nr. 1. Przewodniczący Woj. Rady dla Spraw Młodzieży i Kultury Fiz. Nr. 2—3. Członkowie Prezydium powyższej rady. Nr. 4. Kmdt Woj. Komendy P. O. „Służba Polsce" Kraków. Nr. 5. Delegat powyższej komendy. Nr. 6. Zastępca dyr. Woj. Urzędu K. F. Nr. 7. Kier. sekcji K. F. Woj. Urzędu K. F. Nr. 8—9. Inspektorzy K. F. Woj. Urzędu K. F. Nr. 10. Referent propagandy Woj. Urzędu K. F. Nr. 11. Kier. sekcji zaop. Woj. Urzędu K. F. Nr. 12—13. Delegaci do czynności specjalnych. Nr. 14. Delegat Wojewódzkiego Urzędu w Krakowie Wydział Polit. Społ.

Do czasu zorganizowania Woj. Rady dla Spraw Młodzieży K. F. legitymacje od Nr. 1—5 zostają wydane przewodniczącemu i członkom prezydium Woj. Rady WF i PW.

Gł. Urząd K. F. ze swej strony wydał 46 nowych „kart wolnego wstępu" w formie legitymacji oprawnych w czerwone płótno, ważnych na cały teren Rzeczypospolitej Polskiej, które należy honorować (w tym 14 kart wolnego wstępu dla dyrektorów Woj. Urz. K. F.).

W KRAJU

SKS Warszawa zdobył tytuł mistrza Polski w szczypiórniaku pań podczas trzydniowych rozgrywek mistrzowskich w Częstochowie, przy udziale 3 drużyn, przed Cracovią i repr. Częstochowy. Na starcie nie stanął mistrz Łodzi. SKS uzyskał wyniki: z Cracovią 2:0 (1:0), z Częstochową 10:1 (4:1). Cracovia wygrała z Częstochowa 4:1 (2:1).

W ub. tygodniu pływacy Brna (Czechosłowacja) gościli w Polsce, gdzie rozegrali dwa spotkania. Z repr. Śląska wygrali 62:52, z Bielskiem zawody nie były punktowane lecz goście wygrali wszystkie konkurencje panów i pań. W piłce wodnej uzyskali nast. rezultaty: ze Śląskiem 6:0 (4:0) i z Bielskiem do przerwy 6:0 po przerwie z komb. zespołem Brna i Bielska 4:1.

W ogólnej nieoficjalnej punktacji turnieju szermierczego rozegranego w Budapeszcie w ramach mistrzostw Bałkańsko-Środkowo-Europejskich I m. zdobyli Węgrzy, 14 pkt., 2. Polska — 10, 3. Czechosłowacja — 9, 4. Rumunia — 5. i 6. Jugosławia — 2 pkt.

Podczas jubileuszowych zawodów kolarskich ŁKS-u wyścig na 145 km wyrał Wrzesiński 3,49.06 godz. przed Rzeźnickim, Czyżem, Wyglendą i in. Z zawodników krakowskich Motyka uplasował się na 8 miejscu.

Na drodze do upowszechnienia
turystyki i narciarstwa

Zebrania Rady Narciarskiej należą do najpoważniej prowadzonych zebran sportowych. Zgodnie z tradycją i ostatnie, które odbyło się w gościnnym schronisku TTN na Kalatówkach w dniach 29 i 30 maja br stało na poziomie najwyższym. Możliwe iż i temat omawianych zagadnień, powaga uczestników oraz piękne otoczenie Tatr miało tu swój przyczynek. Udział w zebraniu Rady Narciarskiej wziął jako gość dyr. GUKF inż. T. Kuchar, który wyraził się z najwyższym uznaniem dla osiągniętych wyników w pracach PZN.

Olbrzymi wachlarz zagadnień które poruszano na radzie, a które związane są bezpośrednio lub pośrednio z działalnością PZN, zastanawiał nad możliwościami wykonania ich tak pod względem uchwycenia organizacyjnego jak i wymaganych wielkich funduszów. Rzeczywistość nie chce czekać; w związku z dążeniem do upowszechnienia narciarstwa i turystyki wyłaniają się stałe zapotrzebowania na nauczycieli do szkolenia, sprzęt (a więc drzewo, wełnę, skórę), urządzenia terenowe itd. Działacze PZN, doskonali fachowcy i ideowcy, w szczupłym swym gronie nie mieli, ani nie mają środków do wykonania olbrzymich zadań, które chcieliby rozwiązać. Tak było dotychczas. Sprawa jednak ma ulec poprawie przez rozłożenie prac na szereg innych organizacji. W tej sprawie autorytatywne dane wysunął dyr. Kuchar. Według niego cała praca pójdzie 3 torami: 1) akcja w kierunku zdrowotno-wychowawczym, którą przejmą na siebie piony i organizacje młodzieżowe, będą one dążyły do wytworzenia u swych członków nawyków do turystyki i jazdy na nartach, oraz 2) akcja turystyczna i 3) akcja wyczynowa, którymi zajmie się PZN

Cała praca musi być oparta na planie. W najbliższym państwowym planie 6-letnim sprawy sportu i wf będą traktowane na równi z wszystkimi sprawami państwowymi. Sprawa szkolenia nauczycieli będzie realizowana na stopniu podstawowym przez piony w średnim i wyższym przez związki fachowe. Podstawą szkolenia muszą być programy dla młodzieży od najwcześniejszych lat. Duże znaczenie będzie miała wymiana sportowców oraz trenerów z innymi państwami, jak Czechosłowacja, Jugosławia, z którymi zawarte są już umowy. Np. 10 gimnastyków i 4 instruktorów przyjmą już w tym roku.

Sprawa budowy nowych urządzeń sportowych w Zakopanem będzie już mogła być dokonana jeszcze w tym sezonie, ze względu na Igrzyska Bałkańsko-Środkowo-Europejskie, których część narciarska odbędzie się w r. 1949 w Polsce. W igrzyskach tych weźmie prawdopodobnie udział i Zw. Radziecki. Przewidywany jest start ok. 350 zawodników, 100 reprezentantów państwowych oraz 100 przedstawicieli prasy zagranicznej.

Wynikiem obrad Rady Narciarskiej były rezolucje, w których daje ona wyraz szczególniejszej troski nad objęciem przez turystykę i narciarstwo najszerszych rzesz społeczeństwa. Ważniejsze wyjątki z rezolucji:

Po zaznajomieniu się z całokształtem narciarstwa światowego, przyjmując z zadowoleniem do wiadomości fakt zwiększenia się wpływów PZN w FIS i stojąc na gruncie współpracy międzynarodowej w tej dziedzinie, Rada widzi specjalną konieczność zacieśnienia węzłów współpracy z państwami słowiańskimi oraz państwami demokracji ludowej i oczekuje wypracowania szczegółowego programu w tej mierze.

Zacieśnienie stosunków z Czechosłowacją pozwala na realizację dawno żywionych przez oba bratnie narody pragnień, by łączące nas góry stały się wspólnym dobrem czechosłowackiego i polskiego turysty. Fakt ten nakłada na nas specjalne obowiązki rozwiązania problemów komunikacyjnych przez ich usprawnienie i zmodernizowanie, a w szczególności elektryfikację linii Śląsk—Kraków—Zakopane.

Zarówno masowy rozwój turystyki (która wykazuje u nas dezorganizację), jak i potrzeby sportu narciarskiego uwarunkowane są posiadaniem odpowiednich urządzeń i sprzętu. Wymaga to stałych poważnych wkładów, które winien uwzględniać ogólny plan inwestycyjny państwa. W dziedzinie turystyki w pierwszym rzędzie będzie to zagospodarowanie i budowa schronisk, budowa i konserwacja szlaków, przyspieszenie rozwiązania problemu masowej produkcji taniego sprzętu. W dziedzinie sportu zawodniczego konieczne jest pokrycie terenów narciarskich dostatecznie gęstą siecią małych skoczni treningowych w miejscach łatwo dostępnych dla młodzieży, w szczególności szkolnej. Zarówno celowość, jak plan techniczny tego rodzaju inwestycyj, winny podlegać zatwierdzeniu PZN. Zbliżające się Międzynarodowe Igrzyska Narciarskie Narodów Słowiańskich w Polsce, wymagają następujących inwestycyj: terenowej skoczni treningowej w górach, toru slalomowego i wyciągu w Zakopanem, renowacji skoczni na



Prezydium Rady Narciarskiej: od lewej red. Statler, dyr. Kuchar, przew. poseł Reczek, poseł Arczyński, członek dyrekcji FIS dr Załuski.

(Dalszy ciąg na poprzedniej stronie)

Pytania a odpowiedź...?

16. Dlaczego pustkami stoją domy wczasowe w pewnych miesiącach roku?

17. Dlaczego działacze związków sportowych w przeważającej części kierują się w swych pracach przede wszystkim interesami swoich klubów?

18. Dlaczego na niecałe 2 miesiące przed Olimpiadą w Londynie nie wiemy jeszcze, kto będzie reprezentował Polskę. Czy znowu wyjazd ma być postanawiany w ostatniej chwili?

19. Dlaczego u nas powstaje tyle lig w różnych gałęziach sportu?

20. Dlaczego brutalność i ordynarne zachowanie się sportowców na boisku nie są tępione najwyższymi wymiarami kar?

Dziwna trybuna...

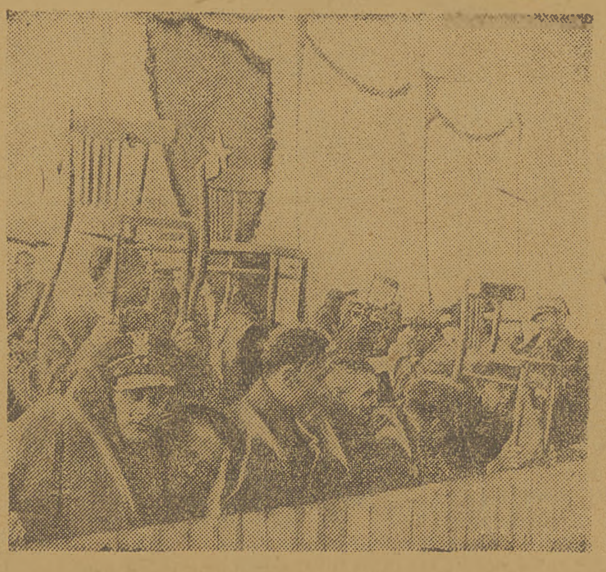




Foto Węglowski

Tak chronili się wytrzymali widzowie na trybunie podczas otwarcia toru żużlowego Wisły. Obok Pierchała z Rybnickiego KM najlepszy żużlowiec którego widzieliśmy na otwarciu toru Wisły.